Informujemy, iż w celu optymalizacji treści dostępnych w naszym serwisie, dostosowania ich do Państwa indywidualnych potrzeb korzystamy z informacji zapisanych za pomocą plików cookies na urządzeniach końcowych użytkowników. Pliki cookies użytkownik może kontrolować za pomocą ustawień swojej przeglądarki internetowej. Dalsze korzystanie z naszego serwisu internetowego, bez zmiany ustawień przeglądarki internetowej oznacza, iż użytkownik akceptuje stosowanie plików cookies.Akceptuję

fot. Dawid Gronadski

CENTRUM AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ

Przeciw mowie nienawiści

Jak ograniczyć negatywne zjawiska pojawiające się coraz częściej w przestrzeni publicznej? O tym dyskutowali uczestnicy debaty "Życie publiczne bez mowy nienawiści?" zorganizowanej z inicjatywy prezydenta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego. Dyskusja odbyła się w czwartek (28 lutego) w Centrum Aktywności Społecznej przy ul. Św. Rocha 3.

Udział w spotkaniu – w roli panelistów – wzięli przedstawiciele różnych środowisk, reprezentujący różne światopoglądy: prof. Małgorzata Kowalska – filozof z Uniwersytetu w Białymstoku, Anna Błaszczak-Banasiak – reprezentująca Rzecznika Praw Obywatelskich, o. Ludwik M. Wiśniewski – dominikanin, redaktor Łukasz Warzecha – tygodnik „Do Rzeczy” oraz dr Konrad Szamryk – językoznawca z Uniwersytetu w Białymstoku. W roli prowadzącego debatę wystąpił dziennikarz Konrad Piasecki.

Podczas debaty rozmówcy postulowali o edukację dzieci i dorosłych, ale także o inicjowanie dialogu polityków różnych opcji – na początek na najniższym szczeblu – by w ten sposób próbować walczyć z tzw. mową nienawiści. Próbowano definiować to pojęcie przytaczając różne definicje, choć wskazywano, że to właśnie w polityce mowa nienawiści jest bardzo widoczna. Próbowano dociekać, gdzie kończy się debata, spór, a może się zacząć sytuacja, która będzie przekraczać dozwolone granice.

– *Kain zabił Abla, a świat przetrwał. W tej chwili też zastanawiamy się, czy ten nasz świat przetrwa, bo dzieje się tyle zła, tyle niedobrego, tyle hejtu, tyle nienawiści* – powiedział prezydent Tadeusz Truskolaski. – *Przyzwyczailiśmy się do czasu, kiedy okazało się, że wystawianie politycznych aktów zgonu, że nagonka medialna, która była prowadzona na Pawła Adamowicza, na którą patrzyliśmy jak kibice z boku (...) okazała się później taka brzemienna w skutkach i to nami wstrząsnęło.*

fot. Dawid Gromadzki

Ojciec Ludwik Wiśniewski mówił, że nienawiść to "przemyślana próba zabicia człowieka" fizycznie albo moralnie, "wyeliminowania, usunięcia, żeby przestał się liczyć".

– *To, co się stało u nas w kraju, to, żeśmy udomowili nienawiść, że ona stała się elementem naszego zwykłego zachowania się… W ogóle zobojętnieliśmy i nie reagujemy już na to. Myślę, że to jest to zło* - mówił ojciec Ludwik Wiśniewski. – *Nienawiść zabija zabitego, ale i tego, kto zabija. Mowa nienawiści to próba zabicia człowieka fizycznie lub moralnie. W nienawiści jest rzeczywista chęć wyeliminowania człowieka fizycznie lub moralnie w środowisku, w którym żyje. Odróżniałbym hejt od mowy nienawiści. Hejt to nieraz głupota, choć jest tam element nienawiści.*

Dr Konrad Szamryk zwracał uwagę na to czym jest mowa nienawiści w ujęciu potocznym oraz naukowym. Poddawał analizie wypowiedzi nasycone mową nienawiści, które pojawiały się w ostatnim czasie w mediach.

– *Moim zdaniem upowszechnianiu mowie nienawiści sprzyjają cechy komunikacji internetowej to jest dialogowość, spontaniczność czy kolokwialność* – powiedział dr Konrad Szamryk.

Prof. Małgorzata Kowalska zwracała uwagę, że nienawiść na tle politycznym nie mieści się w wąskim pojęciu mowy nienawiści, bo jest to sprawa wyboru, a właśnie w sferze politycznej język jest dzisiaj najbardziej agresywny.

– *Jestem za tym, aby rozszerzyć definicję mowy nienawiści na język związany z życiem politycznym. Polityka kreuje wręcz obozy wrogów, a co najmniej przeciwników, o których z założenia nie mówi się dobrze, bo chce się ich pokonać. Polityka jest dzisiaj polem radykalnych konfliktów, dochodzi tu do przekroczenia pewnych granic* – powiedziała prof. Małgorzata Kowalska.

Z kolei Łukasz Warzecha uważa że powinna być nieograniczona administracyjnie wolność słowa, którą kontrolować mogłoby jedynie samo społeczeństwo.

– *Definicją Rady Europy można niemal każdemu zamknąć usta* – powiedział Łukasz Warzecha.

Zdaniem Łukasza Warzechy należałoby zlikwidować nawet zapisy o karaniu za znieważenie uczuć religijnych czy posługiwanie się tzw. kłamstwem oświęcimskim.

Anna Błaszczak-Banasiak zwróciła uwagę na fakt, że przestępstwa związane z mową nienawiści to przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu i powinno zostać precyzyjnie określone, czym jest taka mowa i jakich grup dotyczy.

– *Chciałabym, aby sądy były bardziej restrykcyjnie i swoją definicję mowy nienawiści rozszerzyły* - powiedziała Anna Błaszczak-Banasiak. - *Granicą tego, co można powiedzieć jest godność drugiego człowieka*

fot. Dawid Gromadzki

Zdaniem obserwatorów debaty, którzy wzięli udział w dyskusji powinniśmy bardzo uważać na używanie mowy nienawiści w walce z mową nienawiści. Potrzebny jest szacunek i łagodność. Ludzie są lepsi niż to można przeczytać w internecie.

Motywacją do organizacji debaty były okoliczności śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza. Białostocki samorząd postanowił w ten sposób nie tylko dołączyć do dyskusji, ale także inspirować działania, które przyczynią się do złagodzenia dyskursu w przestrzeni publicznej. Dlatego planowane są kolejne przedsięwzięcia, przede wszystkim o charakterze edukacyjnym.

Patronat honorowy nad debatą objął Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar. Partnerem spotkania był Tygodnik Powszechny. Debatę transmitował portal Onet.pl, który był patronem medialnym wydarzenia.

Eliza Bilewicz-Roszkowska

Galeria

fot. Dawid Gromadzki